

Sygn. akt II AKa 321/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Wiktor Gromiec (spr.)

Sędziowie: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

SSO del. Anna Makowska - Lange

Protokolant: referent-stażysta Michalina Adamonis

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Mirosława Kido

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2013 r.

sprawy

**D. P.**

oskarżonej z art. 263 § 2 k.k.; art. 291 k.k.; art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 28 maja 2013 r., sygn. akt **XIV K 260/11**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. wymierza D. P. opłatę w wysokości 560 (pięćset sześćdziesiąt) złotych za postępowanie odwoławcze i obciąża ją wydatkami tego postępowania.

## UZASADNIENIE

D. P. oskarżona została o to, że:

I. w dniu bliżej nieustalonym, w okresie od 15 września 2010 r. do 17 listopada 2010 r. w C. w województwie (...) bez wymaganego zezwolenia posiadała amunicję do broni palnej w postaci 54 sztuk nabojów pistoletowych (...), to jest o popełnienie czynu z art. 263 § 2 k.k.;

II. w okresie od miesiąca marca 2006 roku do 17 listopada 2010 r. w C. przyjęła i pomagała do ukrycia uzyskane za pomocą wyłudzeń dokonanych przez grupę przestępczą kierowaną przez jej konkubina P. K. (1) przedmioty w postaci :

- odkurzacza samojezdnego marki K. (...) wartości nie mniej niż 3.530 zł na szkodę (...) sp .j.

- młotowiertarki marki D. (...) wraz z oryginalną walizką z tworzywa sztucznego wartości niemniej niż 679,51 na szkodę (...) sp. z o.o.

- wiertarko-wkrętarki marki D. (...) będącej gratisem do reszty wyłudzonych przedmiotów na szkodę (...) sp. z o.o.,
- walizki marki W. wartości nie mniejszej niż 339,89 zł na szkodę firmy (...),
- walizki marki W. wartości nie mniej niż 391,13 na szkodę firmy (...),
- torby podróżnej ze skóry z pokrowcem na garnitury firmy (...) wartości nie mniej niż 1720,38 zł na szkodę firmy (...),
- pióra wiecznego marki P. wartości nie mniej niż 327,87 zł na szkodę Hurtowni (...) z W. ,
- pióra wiecznego marki M. (...) wartości niemniej niż 1550 zł na szkodę Hurtowni (...) z W. to jest mienie o łącznej wartości 8538,78 zł ,

to jest o popełnienie czynu z art. 291k.k.;

III. w okresie od 11 marca 2006 r. do 7 czerwca 2006 r. we W., G. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, w porozumieniu z innymi osobami, po założeniu w (...) S.A. rachunku bankowego o numerze (...), przyjmowała na ten rachunek poprzez dokonywanie wpłat gotówkowych oraz wpłat dokonywanych z wykorzystywaniem wpłatomatów, środki płatnicze pochodzące z korzyści uzyskanych z czynów zabronionych w postaci oszust i paserstw popełnionych przy wykorzystaniu działalności przejętej przez grupę przestępczą założoną i kierowaną m.in. przez jej konkubina P. K. (1) spółki z o.o. (...) z W. w okresie od marca 2006 r. do czerwca 2006 r. w kwocie nie mniejszej niż 45.000 zł oraz w formie przelewów bankowych od kierującego wspólnie z P. K. (1) grupą przestępczą P. K. (2) środki pieniężne w kwocie nie mniejszej niż 15.750 zł, a następnie podejmując czynności zmierzające do udaremnienia możliwości stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia , ustalenia miejsca ich umieszczenia , ich wykrycia ,zajęcia lub orzeczenie przepadku, dokonywała w krótkim czasie od zasilenia konta wypłat gotówkowych i z wykorzystywaniem bankomatu tych środków pieniężnych w kwocie nie mniejszej niż 58.950 zł, to jest o popełnienie czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 28 maja 2013 r. w sprawie XIV K 260/11 D. P. uznana została za winną tego, że:

I. w okresie do marca 2006 r. do 17 listopada 2010 r. w C. przyjęła i posiadała uzyskane w wyniku wyłudzenia przedmioty w postaci:

- odkurzacza samojezdnego marki K. (...) wartości nie mniejszej niż 3.530 zł na szkodę (...)sp .j.
- walizki marki W. wartości nie mniejszej niż 339,89 zł na szkodę firmy (...),
- walizki marki W. wartości nie mniejszej niż 391,13 na szkodę firmy (...),
- torby podróżnej ze skóry z pokrowcem na garnitury firmy (...) wartości nie mniejszej niż 1720,38 zł na szkodę firmy (...),

to jest mienie o łącznej wartości nie mniejszej niż 5981,40 zł, to jest popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. skazana została na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny 50 stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

II. w okresie od 03 stycznia 2006 r. do 31 lipca 2006 r. we W., G. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, w porozumieniu z innymi osobami założyła w (...) S.A. rachunek bankowy o numerze (...) na który dokonywano wpłat gotówkowych oraz wpłat z wykorzystywaniem wpłatomatów środków płatniczych uzyskanych z czynów zabronionych w postaci oszust i paserstw popełnionych przy wykorzystaniu działalności przejętej przez grupę przestępczą spółki z o.o. (...) z W. w wysokości nie mniejszej niż 45.000 zł oraz w formie przelewów bankowych od innych osób w wysokości nie mniejszej niż

15.750 zł, a następnie podejmując czynności zmierzające do udaremnienia możliwości stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia, ustalenia miejsca ich umieszczenia, ich wykrycia, zajęcia lub orzeczenia przypadku, dokonywała w krótkim czasie od zasilenia konta wypłat gotówkowych oraz z wykorzystywaniem bankomatu, środków pieniężnych w kwocie nie mniejszej niż 58.950 zł., to jest popełnienia przestępstwa z art. 299 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 299 § 5 k.k. i art. 33 § 1,2 i 3 k.k. skazana została na karę roku pozbawienia wolności i karę grzywny 100 stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 10 zł;

D. P. niewinniona została od czynu zarzucanego jej w punkcie I aktu oskarżenia.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd Okręgowy połączył wymierzone oskarżonej jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny i orzekł karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienie wolności i karę grzywny 100 stawek dziennych przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 73 § 1 k.k. Sąd Okręgowy wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 3, a na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 17 listopada 2010 r. do 20 grudnia

2010 r. uznając karę łączną grzywny za wykonaną w wysokości do

66 stawek dziennych, zobowiązał oskarżoną do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu oraz wymierzył jej opłatę w kwocie 560 zł.

Od wymienionego wyroku apelację wywiódł obrońca oskarżonej, który zaskarżył go w części, w zakresie punktów od drugiego do siódmego i wskazując jako jej podstawy art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. zarzucił mu:

naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art.

7 k.p.k., wyrażające się w wybiórczej, powierzchownej, a w konsekwencji dowolnej, a nie swobodnej ocenie zabranego w sprawie materiału dowodowego, naruszającej zasady prawidłowego rozumowania, logiki i doświadczenia życiowego oraz nierespektującej zasady in dubio pro reo i zasady obiektywizmu, poprzez odrzucenie, pomimo braków w materiale dowodowym, możliwych wersji zdarzeń korzystnych dla oskarżonej D. P., a które to uchybienia doprowadziły do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a mających wpływ na jego treść, w szczególności w zakresie poczynienia ustaleń faktycznych i przypisanie oskarżonej sprawstwa jedynie w oparciu o zeznania pomawiających świadków w osobach M. Z. oraz M. S. (którzy pozostają w związku partnerskim, a byli współoskarżeni w sprawie czynów objętych niniejszym wyrokiem), pomimo, iż zeznania te nie są poparte, bezpośrednio lub choćby pośrednio, innymi dowodami (zarówno osobowymi jak i rzeczowymi).

W konsekwencji tak postawionego zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie D. P. od popełnienia zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

I.

Gdy chodzi o zawarty w rozpoznanym środku odwoławczym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia będących konsekwencją obrazy przepisów postępowania, należy w pierwszej kolejności zważyć, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od należytego wykonania przez Sąd orzekający dwóch obowiązków.

Pierwszy z nich dotyczy postępowania dowodowego i sprowadza się do zgodnego z przepisami postępowania karnego przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez strony, ale również do przeprowadzenia z urzędu wszelkich dowodów potrzebnych dla ustalenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonego lub jego niewinności.

Drugi z podstawowych obowiązków sprowadza się do prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. W konsekwencji poza zasięgiem rozważań sądu nie mogą pozostać dowody istotne dla rozstrzygnięcia kwestii winy. Podstawę zatem wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku Sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Na Sądzie orzekającym ciąży przy tym obowiązek badania i uwzględnienia w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów, przekonanie, co do jego winy w zakresie przypisanych mu czynów, powinien logicznie i przekonywująco uzasadnić.

Uzasadnienie winno tym samym wyraźnie wskazywać, na jakich dowodach oparł Sąd meriti ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należyście rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciw nim, wyjaśniać wszystkie istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować.

W ocenie Sądu II instancji nie ma jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, iż Sąd Okręgowy uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów.

Należy stwierdzić, iż Sąd a quo, po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej i wnikliwej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, szczegółowym i przekonywującym uzasadnieniu. Na podstawie zebranych w sprawie dowodów poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należyście wykazał winę oskarżonej w zakresie przypisanych jej czynów.

Ocena materiału dowodowego - wbrew stanowisku skarżącego- dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4, 5 i 7 k.p.k., zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych.

Zdaniem Sądu II instancji, Sąd orzekający w żadnej mierze nie naruszył zasad obiektywizmu, domniemania niewinności oraz in dubio pro reo. To raczej apelujący pomijając w rozpoznawanym środku odwoławczym cały szereg dowodów w ich wzajemnym powiązaniu i opierając się na wyjaśnieniach oskarżonej zaprezentował jednostronny punkt widzenia, nie dostrzegając dowodów ją obciążających, ani powiązania całokształtu materiału dowodowego.

W ocenie Sądu odwoławczego, apelacja nie przytoczyła takich okoliczności, które mogłyby podważać prawidłowy wniosek Sądu I instancji, co do sprawstwa oskarżonej w przypisanych jej czynach.

W przeciwieństwie do apelacji opartej na wskazanym dowodzie, podstawę zaskarżonego wyroku stanowił całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zaś w uzasadnieniu Sąd a quo jednoznacznie wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Pisemne bowiem motywy zaskarżonego wyroku, poza jednoznacznym wskazaniem dowodów, na jakich Sąd Okręgowy oparł ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, należyście rozważają i oceniają dowody przemawiające przeciwko przyjętym przez Sąd ustaleniom faktycznym, w szczególności wyjaśnienia D. P..

Należy zważyć, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku byłby tylko wówczas słuszny, gdyby zasadność ocen i wniosków dokonanych przez Sąd Okręgowy na podstawie okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiadała bądź przesłankom logicznego rozumowania bądź wskazaniom doświadczenia życiowego, a tego apelacja nie wykazała. Należy zaakcentować, iż omawiany zarzut nie może sprowadzać się do

samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz musi zmierzać do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd rozpoznający w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd a quo, a w zasadzie tylko na wyjaśnieniach oskarżonej, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędów w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny podziela tym samym stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975r. (OSNPG 9/1995/84).

Inaczej mówiąc, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może bowiem sprowadzać się - jak to ma miejsce w niniejszej sprawie - do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego (OSNKG 5/1975/58). Tym samym dla skuteczności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, niezbędnym jest wykazanie przez skarżącego nie tylko ogólnej wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ale wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich dopuścił się tenże Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (por. wyroki: SN z dnia 20 lutego 1975 r. OSNPG 1975, z. 9, poz. 84, SA w Poznaniu z dnia 6 lipca 1975r., Orzecznictwo Prok. i Pr. 1996, nr 2-3, poz. 24; SA w Łodzi z 6.10.2000r., Prok. i Pr. 2002/1/28).

## II.

1. Ustosunkowując się szczegółowiej do rozważanych zarzutów stwierdzić należy, że najistotniejszymi dowodami, które przesądziły o uznaniu D. P. za winną popełnienia przypisanych jej czynów były relacje M. Z. (1) i M. S. umownie określane jako pomówienie.

Istnieją dwa rodzaje pomówień.

Do pierwszego z nich należą te, w których współoskarżony zapierając się własnej winy, pomawia inną osobę, przeważnie współoskarżonego o popełnienie danego czynu i w ten sposób dąży do ekskulpowania własnej osoby.

Do drugiego z nich - i z nim mamy do czynienia w niniejszej sprawie - należy pomówienie, które określić można jako złożone. Zachodzi ono wtedy, gdy oskarżony przyznaje się do winy i twierdzi jednocześnie, że także inna osoba (z reguły współoskarżony) brała udział w przestępstwie, które jest przedmiotem osądu w danej sprawie.

W jednej i drugiej sytuacji wspomniany dowód jest dowodem, który ze względu na zainteresowanie osoby pomawiającej inną osobę, powinien być poddany szczególnie wnikliwej ocenie z jednoczesnym rozważeniem, czy istnieją dowody potwierdzające bezpośrednio lub choćby pośrednio wyjaśnienia pomawiającego, a nadto, czy wyjaśnienia pomawiającego są logiczne i konsekwentne albo czy nie są wręcz nieprawdopodobne (OSNKG 1970, z. 4-5, poz. 46).

Sąd Apelacyjny dzieląc powyższy pogląd, stoi na stanowisku, że w obu wskazanych rodzajach pomówienia dyrektywą naczelną oceny tego dowodu jest zasada swobodnej oceny dowodów, uzupełniana wskazaniem celowościowymi, nakazującymi szczególną skrupulatność w jego ocenie i należyłą staranność w dokonywaniu na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd orzekający wymaganiom tym sprostał, jak i nie wykroczył poza reguły określone w art. 7 k.p.k.

Dokonana bowiem przez Sąd I instancji, w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wszechstronna analiza i ocena relacji M. Z. (1) i M. S. (str. 20-25) w powiązaniu z całokształtem materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, a wyciągnięty na jej podstawie wniosek o ich wiarygodność, w części szczegółowo wskazanej - jest trafny.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji relacje wymienionych potwierdzone zostały innymi dowodami bezpośrednimi i pośrednimi, zarówno osobowymi, jak i rzeczowymi.

Gdy chodzi o przypisane oskarżonej przestępstwo paserstwa to należy przypomnieć, że:

1. W dniu 17 listopada 2010 r. w domu jednorodzinnym zajmowanym przez oskarżoną ujawniono i zabezpieczono szereg przedmiotów pochodzących z przestępstw, w tym odkurzaczy samojedznej marki K. (...), walizki i torbę marki W..

Jak wynikało z wiarygodnych wyjaśnień M. Z. (1), był on członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, której działalność polegała na wyłudzeniu towarów na przedłużony termin płatności.

W 2006 r. grupa przejęła zadłużoną spółkę (...) z siedzibą we W.. Działając właśnie pod jej szyldem dokonywała licznych zamówień towarów z odroczonej terminem płatności. W taki sposób grupa wyłudziła między innymi, galanterię skórzaną na szkodę firmy (...) i odkurzacze marki K. na szkodę firmy S. C..

D. P. część tych wyłudzonych rzeczy przyjęła i posiadała. Zabezpieczone zostały w toku czynności procesowej przeszukania w dniu 17 listopada 2010 r.

2. Tego samego dnia również w mieszkaniu matki oskarżonej – Z. P. – zabezpieczono i ujawniono szereg przedmiotów uzyskanych w wyniku przestępstw, w tym galanterię skórzaną marki W. oraz sprzęt marki K..

3. Przesłuchani w sprawie świadkowie – pracownicy wymienionych firm – potwierdzili okoliczności zamówienia przez (...), na odroczonej termin płatności wskazanych towarów. Zgodnie z relacjami M. Z. i M. S. podali, że po ich dostarczeniu, poza zapłatą zaliczki, pozostałych części ceny nie zapłacono.

4. Świadczeni, o których mowa w punkcie 3 rozpoznali przedmioty, które były przez przedsiębiorstwa przez nich reprezentowane sprzedane do spółki (...). Przedstawili stosowne faktury i dane sprzedaży, na podstawie których można było zidentyfikować poszczególne przedmioty zabezpieczone u oskarżonej i jej matki.

5. Twierdzenia M. Z. (1) potwierdzone zostały pośrednio zeznaniami W. K. i wyjaśnieniami oraz zeznaniami

P. W. i J. S. ( omówionymi na str. 24-25 uzasadnienia).

6. Relacje M. S. w części, w której podawała, że D. P. przy jej udziale zamawiała określone towary (galanterię skórzaną, artykuły gospodarstwa domowego marki T.) znalazły potwierdzenie w zeznaniach K. L..

Gdy zaś chodzi o przypisane D. P. przestępstwo z art. 299 § 1 i 5 k.k., to z uwagi na ascetyczne uzasadnienie sformułowanego w tym zakresie zarzutu (ostatnia strona apelacji), należy jedynie wskazać, że poza kwestionowanymi jako wiarygodne relacjami M. Z. (1) i M. S., przekonanie Sądu meriti o winie oskarżonej ukształtowały dowody, zasady doświadczenia życiowego i zasady logiki przekonywująco opisane na stronach 22-24 pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy nie widząc potrzeby powtarzania argumentacji tam zaprezentowanej, w pełni ją dzielając, doń się odwołuje.

Oceniając te dowody, zważyć należy – w ślad za Sądem Najwyższym – że „ustalenia faktyczne nie zawsze muszą wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Mogą one wypływać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa wniosek, iż dane okoliczności istotnie nastąpiły” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2002 r. III K 221/08).

Słusznie stanowił podstawę do wniosku o winie oskarżonej w rozważanej części.

2. Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów art. 4 i 5 §2 k.p.k. szerzej przez apelującego nie uzasadniony.

Gdy chodzi o naruszenie przepisu art. 4 k.p.k., to Sąd Najwyższy stwierdził, iż wskazany przepis „formuluje adresowaną do organów postępowania karnego zasadę obiektywizmu”. Wskazany przepis zawiera bowiem ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś ani nie zakazuje Sądowi konkretnego sposobu procesowania. Wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia zasady obiektywizmu wymaga wskazania „uchybień konkretnych przepisów służących realizację tej zasady” (postanowienie z dnia 24 stycznia 2008r. w sprawie IKK 275/07).

Apelujący uchybień tych nie wskazał.

Dodać jedynie należy, że Sąd Okręgowy badał okoliczności przemawiające zarówno na korzyść jak i niekorzyść D. P. co właśnie było zgodne z treścią art. 4 k.p.k. Jasnym tego świadectwem jest uniewinnienie jej od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 263 § 2 k.k.

Do tego rodzaju wniosku prowadzi również lektura akt sprawy, w tym protokołów poszczególnych rozpraw, jak też analiza części motywacyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Jeżeli zaś chodzi o sugerowanie naruszenia reguły dowodowej in dubio pro reo to wskazać trzeba, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż Sąd orzekający zignorował wskazanie wynikające z art. 5§2 KPK.

Dla oceny naruszenia powyższej reguły dowodowej nie może być bowiem miarodajne to, iż obrońca dopatruje się w sprawie wątpliwości, czyniąc w tym zakresie zarzuty (sugestie) w środku odwoławczym.

Kluczowe pozostaje natomiast to, czy organ orzekający rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Organ meriti zaś ani nie powziął ani nie powinien był powziąć tego rodzaju wątpliwości.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że w wypadku gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, to nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo.

Zapomina o tym autor omawianej apelacji.

W niniejszej sprawie nie pojawiły się więc nie dające się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarżonej w przypisanych jej czynach. Sąd stwierdził to sprawstwo przeprowadzając dokładnie i wnikliwie postępowanie dowodowe, analizując i oceniając wszystkie dowody w sposób rzetelny i wszechstronny.

W świetle powyższych rozważań, chcąc zdyskwalifikować twierdzenia M. Z. (1) i M. S. należałoby przyjąć, że wyjaśniali w złej wierze, że zdecydowali się fałszywie obciążać - to znaczy umyślnie, nieprawdziwie i bezpodstawnie o popełnienie przestępstw znaną im i niewinną D. P.. Brakuje jednak danych, które czyniłyby tę tezę, choćby w niewielkim stopniu prawdopodobną.

Podzielając w całości dokonaną przez Sąd I instancji ocenę relacji tych osób stanowiących podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, należy dodatkowo powołać się na ograniczone możliwości oceny osobowych źródeł dowodowych w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd odwoławczy nie przeprowadza bowiem postępowania dowodowego z wyjątkiem wynikającym z art. 452 § 2 k.p.k. a wobec tego nie ma bezpośredniego kontaktu z przesłuchiwanymi świadkami czy oskarżonymi.

Kontrola odwoławcza trafności oceny dokonanej przez Sąd orzekający sprowadza się bowiem do zweryfikowania czy ocena ta jest zgodna z treścią danego dowodu, czy nie zawiera błędów logicznych i czy zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

W przypadku braku uchybień w ocenie przeprowadzonych dowodów dokonanej przez Sąd meriti - tak jak w niniejszej sprawie - ocena taka musi pozostawać pod ochroną zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 7 k.p.k.

Należy podkreślić, iż autor apelacji nie podjął poważnej próby wykazania nawet hipotetycznych okoliczności, które mogłyby postawić pod znakiem zapytania wiarygodność relacji wymienionych osób. Nie są nimi, związane z tym, że M. Z. (1) z M. S. pozostawali w bardzo bliskim związku.

Implikacją pozytywnej ich oceny jest dyskwalifikacja wyjaśnień oskarżonej.

Dowody te bowiem pozostają w tak rażącej sprzeczności, że przyjęcie pierwszych wyklucza wiarygodność drugiego.

Konsekwencją zaprezentowanych rozważań jest podzielenie oceny Sądu Okręgowego co do uznania obciążających relacji Z. i S. za wiarygodne.

Ich relacje były bowiem konsekwentne i stanowcze. Nie zawierały informacji sprzecznych, wzajemnie się wykluczających i nieprawdopodobnych.

Są potwierdzone innymi dowodami.

W konsekwencji poczynionych rozważań należy stwierdzić, że wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w rozpoznawanym środku odwoławczym, sporządzonym bez przekonania, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, ani przyjętej przezeń kwalifikacji prawnej.

Konfrontując bowiem ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi na rozprawie dowodami, trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd Okręgowy rekonstrukcja zdarzeń nie wykazuje błędu i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd Okręgowy dał wiarę i na nich się oparł.

Tym samym dokonana przez Sąd orzekający ocena dowodów nie wykracza poza reguły określone w art. 7 k.p.k., wobec czego brak jest podstaw do kwestionowania jej trafności.

Zgodnie bowiem z judykaturą Sądu Najwyższego, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, w tym pod ochroną wyrażonej w powołanym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów, gdy owo przekonanie:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonej;
- c) jest wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uargumentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgodnie z art. 424 k.p.k.

W niniejszej sprawie Sąd orzekający spełnił przytoczone wyżej warunki i dlatego dokonana przezeń ocena korzysta z ochrony zasady, o której mowa w art. 7 k.p.k.

Krytycznie należy odnieść się do twierdzeń apelującego, że M. Z. (1) złożył wyjaśnienia obciążające jako osoba korzystająca z nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 i § 4 k.k.



Stwierdzić bowiem — a jest to stanowisko Sądu Apelacyjnego prezentowane w wielu sprawach - że chęć (możliwość, ekspektatywa) skorzystania z art. 60 kk nie dyskwalifikuje relacji oskarżonego ( później składającego zeznania jako świadek )który z niej skorzystał.

Wspomniana instytucja jest bowiem instytucją ustawową prawa karnego i tym samym korzystanie zeń przez organy procesowe jest w konsekwencji nie tylko dozwolone, ale w wielu sprawach, również w przedmiotowej, spełnia pokładane w niej oczekiwania.

Zastosowanie bowiem dobrodziejstwa z art. 60§3kk jest swoistą nagrodą za przełamanie przestępczej solidarności, które następuje mimo obaw przed represją za taką postawę. Jest w nią wpisane ryzyko grózb pod adresem także osób najbliższych wraz z towarzyszącą jej obawą ich spełnienia. Sąd ma obowiązek sięgnąć po profity z tego przepisu, ponieważ sprawca, mimo ewentualnych grózb i obaw, zrywa ze środowiskiem przestępczym i umożliwia pociągnięcia do odpowiedzialności karnej współoskarżonych.

W wyniku powyższych rozważań i nie stwierdziwszy okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 i 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Na podstawie art. 1,2 ust. 1 pkt. 4,3 ust. 1 i 8 ustawy o opłatach karnych (Dz. U. 1983 r. Nr 49,poz. 223) wymierzono D. P. opłatę w wysokości 560 zł za postępowanie odwoławcze a na podstawie art. 636 k.p.k. obciążono ją wydatkami tego postępowania.